

Jest tylko jedna wersja wydarzeń we Vrběticach?

27 kwietnia 2021

Czeski premier Andrej Babiš kolejny raz oświadczył, że „istnieje tylko jedna wersja wydarzeń we Vrběticach” – według niego, przyczyną eksplozji w składzie amunicji w tej wsi w 2014 roku był atak rosyjskich agentów.

„To jest to co otrzymaliśmy od policji – atak rosyjskich agentów. A pan prezydent mówił o tej początkowej wersji, nad którą policja pracowała od 2014 roku. To była wersja nieudanej manipulacji bronią (przez robotników) w magazynie. Ale w rzeczywistości wersja jest tylko jedna. Zgadzam się z tym, co mówił dzisiaj o tym pierwszy wicepremier Jan Hamáček” – powiedział Babiš po spotkaniu z prezydentem Czech Milošem Zemanem.

Ministerstwo Obrony Czech w poniedziałek również poinformowało na Twitterze, że pojawiające się spekulacje o tym, że w magazynach we wsi Vrbětice trzymano zakazaną broń to nieprawda. „Pojawiają się spekulacje o tym, że we Vrběticach składowano zakazaną broń. To nieprawda, co potwierdził też sąd. Republika Czeska trzyma się międzynarodowych porozumień” – głosi oświadczenie wojskowego resortu. W sobotę 17 kwietnia premier Czech Andrej Babiš powiedział, że władze podejrzewają rosyjskie służby specjalne o udział w wysadzeniu magazynu amunicji w miejscowości Vrbětice w 2014 roku.

Minister spraw zagranicznych Czech Jan Hamáček oświadczył, że wydalonych zostanie 18 rosyjskich dyplomatów, którzy muszą opuścić kraj w ciągu 48 godzin. Rosyjskie MSZ podkreśliło, że twierdzenia o udziale rosyjskich służb specjalnych w wybuchu we Vrběticach są absurdalne, gołosłowne i naciągane. Ministerstwo wyraziło również zdecydowany sprzeciw czeskim władzom.

Rzeczniczka MSZ Rosji Maria Zacharowa, komentując zamiar Pragi, aby wydalić 18 rosyjskich dyplomatów, oświadczyła z kolei, że Czechy dobrze wiedzą, co z tego wyniknie. W niedzielę 18 kwietnia w reakcji na decyzję Czech do rosyjskiego MSZ został wezwany ambasador Czech w Moskwie Vítězslav Pivoňka, który został poinformowany, że dwudziestu pracowników ambasady Czech w Moskwie uznano za personae non gratae. Wszyscy opuścili już terytorium Federacji Rosyjskiej.

Źródło: pl.SputnikNews.com